„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493.
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN —ALL— OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES
COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 310. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, Poniedziałek, 7-go listopada (Monday, Nov. 7th) 1921 | Entered at Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York. | Cena numeru 3 centy

Pogłoski o walkach Petlury w Ukrainie z bolszewikami

DWIE MINUTY POŚWIĘCONE UROCZYSTOŚCI POGRZEBU BEZIMIENNEGO BOHATERA

W tych dniach zostały zamianowane przez prezydenta Hardinga, jako delegatki

Prezydent Harding wydał dzisiaj proklamację, w które stawia wniosek, aby 11 listopada, o godzinie dwunastej prze dwie minuty panowała zupełna cisza w całym kraju, ku uczczeniu bezimiennego bohatera, który w tym czasie zostanie pochowany na cmentarzu Arlington. Jedenasty listdpada, jest datą zawieszenia broni po wojnie światowej.

Sekretarz wojny Week's podał poszczególny program uroczystości pogrzebowych. Punktualnie o godzinie dwunastej trumna zostanie spuszczona do grobu, a publiczność z amfiteatru powstanie z miejsc i w milczeniu trwać będzie przez dwie minuty. O tej samej porze ma panować milczenie w całym kraju. Kapela marynarzy odegra hymn „America". Następnie przemówi prezydent Harding i inni mówcy. Kwartet składający się z członków opery nowojorskiej, odśpiewa choral, poczem prezydent Harding złoży medal na trumnę.

Przedstawiciele: Anglji, Francji, Belgji, Włoch, Polski i Czechosłowacji również złożą odznaki wojskowe.

CZTERY KOBIETY NA KONFERENCJĘ ROZBROJENIA

WASZYNGTON, 5 listopada. — Prezydent Harding zamianował cztery kobiety, amerykanki na konferencję rozbrojeń, jaka rozpocznie dnia 12-go listopada w Waszyngtonie.— Nominacja ta przewyższyła wszelkie oczekiwania, albowiem dotychczas prezydent obiecał zamianować tylko dwie przedstawicielki amerykańskiej partji kobiet.

Kobiety owe wszakże nie będą brały udziału w konferencji, jako delegatki bezpośrednie do głównej rady konferencji, lecz jako członkonie komisji doradczej.

Zamianowane zostały następujące kobiety:

Eleonora Franklin Egan, znana pisarka amerykańska,— oraz podróżniczka po Europie i wyspach filipińskich, o których napisała kilka bardzo poważnych studjów. — Pani Thomas Wintere, również pisarka i autorka licznych odczytów, która jest obecnie prezeską federacji Women's Clubs. Pani Katharine Phillips Edison, znająca doskonale dzisiejszy problem robotniczy, gdyż specjalnie poświęca się pracom badawczy na tem polu. — Wreszcie pani Charles Summer Bird,— znana sufrażystka amerykańska.

PETRUSZEWICZ PROSI ENTENTĘ O POMOC PRZECIW „UCISKOWI POLSKIEMU"

LWÓW. — Z powodu aresztowań w sprawie zamachu Fedaka „prezydent republiki zachodniej Ukrainy", dr. Patruszewicz zwrócił się do państw ententy o pomoc, przedstawiając tę sprawę kryminalną, jako wynik „prześladowania", Ukraińców przez rządy polski.

FAŁSZYWE BANKNOTY NIEMIECKIE

WARSZAWA. — Od dłuższego czasu pojawiły się w Zagłębiu, a głównie w Sosnowcu dość nieudolnie podrabiane stumarkówki niemieckie. Policja wpadła na trop zorganizowanej szajki. która puszczała w obieg fałszywe banknoty.

Dnia 8-go z. m. aresztowano Piotra Żuchowskiego, Stan. Zielińskiego, Bernarda Szneidera i Stanisławę Janowicz, którzy puszczali w obieg fałszywe banknoty. Przy aresztowanych znaleziono fałszywe banknoty niemieckie.

JAPONJA ZGADZA SIĘ NA POLITYKĘ „OTWARTYCH DRZWI"

Dla Japonji są ważniejsze rynki zbytu w Chinach aniżeli zdobycze terytorjalne

CHICAGO, 5 listopada. — Japonja zgodzi się na politykę otwartych drzwi na Dalekim Wschodzie, ponieważ zależy jej bardziej na utrzymanie zdobyczin nowych rynków zbytu, aniżeli na zdobyczach terytorjalnych. Pole do działania jest wystarczające dla wszystkich nas. — powiedział dzisiaj w rozmowie przedstawiciel japoński do wybitnych przemysłowców amerykańskich.

Celem Japonji jest rzeczywiście ograniczenie zbrojeń i ulżenia ciężarowi podatkowemu, by siły obrócić na rozwinięcie innych zaniedbanych dotychczas dziecin gospodarstwa narodowego.

Japonja nie chce być państwem militarnem. Japonja chce być państwem handlowym. Pragnie nie zdobyczy terytorjalnych, którym nogą Japonji tylko zaszkodzić w Chinach, wobec tego woliny utrzymać dotychczasowe rynki zbytu i zdobywa nowe, ja. zdobycze terytorjalne.

ODKRYCIE KOPALŃ ZŁOTA PRZEZ FARMERÓW W ILLINOIS

FREEPORT, Ill., 5 listopada. — Na Farmach, nieopodal miasteczka Pearl City położonego o 120 mil na północny zachód od Chicago znaleziono kilka kawałków złota w postaci zmieszanej z ziemią i rudą. Rudę tę wyłowili farmerzy przy kopaniu studni.

Podobno takież same kawałki rudy wykopano już kilka razy przed laty na farmach w okolicy miasta Pealr.

Obecnie powstała tam spółka, która zakupiła 1,800 akrów ziemi i tam rozpocznie kopalnie złota.

Znawcy badali rudę i stwierdzili, że przeciętnie jeśli złoto okaże się w tej samej jakości, w tonie rudy będzie złota wartości conajmniej jedenastu dolarów.

Proces Sacco-Vanzetti

DEDHAM, Mass., 5 listop. — Rewizja procesu komunistów Sacco-Vanzetti odbywa się pod osłoną wojska i policji. Wyrok wydany w sprawie oskarżonych o morderstwo i rabunek komunistów był przyczyną zamachów urządzonych na ambasadorów St. Zjednoczonych w Paryżu, Lisbonie i Londynie. Wobec tego iż sąd otrzymał listy z pogróżkami i że zachodzą obawy napadu radykalnych elementów na budynek sądowy podczas rozprawy — zawezwano wojsko i policję, która otoczyła sąd.

ZABURZENIA STRAJKOWE W BERLINIE

BERLIN, 5 listopada. — W Berlinie odbywa się strajk kelnerów już drugi miesiąc. Dotychczas strajk ten miał bardzo spokojny przebieg, ale od kilku dni rozpoczęły się awantury. Dziś strajkierzy powybijali okna w tych wszystkich restauracjach które zatrudniają łamistrajków. Zorganizowana praca przyszła z pomocą strajkującym i postanowiła rozpocząć strajk przy dostawie towarów do sklepów.

Na ulicy Letpziger doszło do krwawego starcia pomiędzy strajkierami a policją. Policja użyła rewolwerów.

Sejm węgierski wykluczył dynastję Habsburgów od tronu węgierskiego

BUDAPESZT, 4 listopada. — Były cesarz Karol Habsburg został dzisiaj zdetronizowany specjalną uchwałą parlamentu węgierskiego, która odmawia również prawa do tronu węgierskiego któremukolwiek członkowi rodziny Habsburgów na podstawie prawa austrjacko-węgierskiego tak zwanej sankcji pragmatycznej na podstawie którego po śmierci ostatniego członka z właściwej linji Habsburga jego córka Marja Teresa objęła tron węgierski, chociaż jako kobieta według praw austrjackich i węgierskich nie posiadała prawa dziedziczenia.

Uchwała detronizacji Habsburga jednak nie przeszkadza narodowi węgierskiemu na dobrowolny wybór któregokolwiek z członków rodziny Habsburgów i z tego właśnie powodu wyrażają niezadowolenie państwa Małej Ententy i republika austrjacka, które się obawiają możliwości przywrócenia monarchji na Węgrzech pod rządami wybieralnych królów z dynastji Habsburgów.

WALNY ZJAZD POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO „WYZWOLENIE" W DOMU NARODOWYM W NEW YORKU

URZĘDNICY NOWEGO GŁÓWNEGO ZARZĄDU P. S. L. „WYZWOLENIA" W AMERYCE

Dr. Alfr. Fiderkiewicz prezesem. Romuald Grabowski wice-prezesem. S. Cepura sekretarzem. J. Ząbecki kasjerem

MIASTO NEW YORK SIEDZIBĄ ORGANIZACJI

Dyrektorzy ob-lka Popiel, A. Korona, ob-lka Chmielewska, E. Kulik,, A. Piekło

TRZECI DZIEN OBRAD

SESJA PORANNA

Przewodniczący otwiera sesję o godzinie 9:30 rano.

Sprawozdanie komisji wniosków i rozwoju. Komisja poleca kołom P. S. L. Wyzwolenie popierać istniejące towarzystwa ubezpieczeniowe jak istniejące robotnicze i ludowe kasy chorych, względnie istniejące w danej miejscowości towarzystwa benefitowe lub zorganizowanie samodzielnych organizacji P. S. L. Wyzwolenie z członków swoich kół i w tym celu koła mają pozostawioną pełną autonomję. Izba podaje tę sprawę komisji rezolucji.

Następnie komisja poleca wyrazić podziękowanie całej postępowej prasie polskiej w Ameryce za przychylność dla organizacji Wyzwolenie i w wielu wypadkach wydatne poparcie. Izba przyjmuje i poleca odesłanie do komisji rezolucji.

Kwestja własnego organu.

Wobec niemożności nabycia własnego pisma poleca się zarządowi porozumieć się ze wszystkiemi pismami postępowemi, aby mogły ofiarować na swoich łamach dział bezpłatny w zamian za czynne popieranie i rozpowszechnianie tych pism które się zgodzą dać bezpłatny dział dla Wyzwolenia, przynajmniej dwa razy w tygodniu.— Izba przyjmuje.

W sprawie stworzenia wspólnego frontu przeciw zakusom reakcji.

Komisja poleca stworzenie wspólnego frontu w walce z wrogami postępu i demokracji i współdziałanie z innemi postępowemi organizacjami w tym celu, oraz unikanie walk z bratniemi organizacjami Izba przyjmuje.

Zjednoczenie ruchu ludowego w Ameryce.

P. S. L. Wyzwolenie w Ameryce będzie dążyć do zjednoczenia ruchu ludowego w Ameryce na zasadzie programu P. S. L. Wyzwolenie. Połączenie faktyczne wszystkich odłamów stronnictw ludowych w Ameryce może jednak nastąpić tylko wtedy, gdy w ojczyźnie nastąpi połączenie wszystkich odłamów stronnictw ludowych, a tymczasem komisja poleca budować własną siłę utrzymać niezmieniony program Wyzwolenia, jako jedyny program odpowiadający przeważającej większości ludu polskiego, co nawet publicznie przyznał na Zjeździe przewodniczący stowarzyszenia ludowców „Piasta" ob. Karasiewicz z Detroit, Mich.— Izba przyjmuje.

Przeczytanie listu poetki i działaczki ob. Chybowskiej ze Scranton. Przyjęto do wiadomości wśród burzy oklasków dla zacnej patrjotki i poetki.

Przedstawienie sprawy robotniczej Kasy Chorych, jako organizacji najlepiej odpowiadającej dla członków Wyzwolenia i prośba o przystępowanie do tej organizacji ubezpieczeniowej.— Izba wyraża powtórnie zgodę na popieranie wszystkich organizacji ubezpieczeniowych, w szczególności Robotniczej Kasy Chorych w New Yorku.

Przyjęcie honorowych delega-

(Ciąg dalszy na str. 4-ej)

ZAWIADOMIENIE

REDAKTOR NACZELNY „NOWEGO ŚWIATA" OB. BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI, WYJEŻDŻA W POCZĄTKU PRZYSZŁEGO TYGODNIA NA CZAS DŁUŻSZY DO WASZYNGTONU. DYREKTOR POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ W WARSZAWIE, P. GORECKI DEPESZĄ Z DNIA 30-GO PAŹDZIERNIKA UPOWAŻNIŁ GO DO REPREZENTOWANIA TEJ AGENCJI W WASZYNGTONIE NA CZAS TRWANIA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ. OPRÓCZ TEGO OB. KUŁAKOWSKI BĘDZIE REPREZENTOWAŁ NASZE PISMO I NADSYŁAŁ STAMTĄD CODZIENNIE KORESPONDENCJE. „NOWY ŚWIAT" BĘDZIE JEDYNYM PISMEM POLSKIM W AMERYCE, INFORMOWANYM BEZPOŚREDNIO O PRZEBIEGU ZJAZDU PRZEDSTAWICIELI NAJWIĘKSZYCH POTĘG, NA KTÓRYM BĘDĄ WAŻYŁY SIĘ LOSY ŚWIATA.

KAŻDY, KTO PAMIĘTA KORESPONDENCJE OB. KUŁAKOWSKIEGO Z KONFERENCJI PRACY W WASZYNGTONIE W ROKU 1919, NIECHYBNIE ZAPEWNI DLA SIEBIE I DLA SWYCH ZNAJOMYCH ZAWCZASU DOSTAWĘ NASZEGO PISMA.

NA CZAS NIEOBECNOŚCI OB. KUŁAKOWSKIEGO ZASTĘPOWAĆ GO BĘDZIE OB. W. BOJAN-BŁĄŻEWICZ.

WYDAWNICTWO „NOWEGO ŚWIATA".

SEJM POLSKI LICZYĆ BĘDZIE CZTERYSTA POSŁÓW

WARSZAWA. — Na posiedzeniu przyjęto wniosek ks. Lutosławskiego, że wojskowi wybrani na posłów, mają być przeniesieni w stan nieczynny i pozbawieni prawa noszenia munduru.

Na wniosek p. Dubanowicza zwiększono liczbę posłów z 360 na 400.

Podział na okręgi wyborcze ustalony zostanie na powszechnym spisie ludności.

231 osób zostało zabitych przez automobile w stanie New York

ALBANY, 2 listopada — W stanie New York w ciągu miesiąca października zostało 231 osób zabitych w wypadkach automobilowych. Liczba zabitych przez automobile w miesiącu październiku jest największa, jak w jakimkolwiek miesiącu.

W mieście New Yorku w październiku zostało zabitych 88 osób, 8 przez tramwaje, a tylko jedna osoba przez wóz konny.

Wśród zabitych przez automobile zostało zabitych 13 osób w zderzeniu automobilów. Komisja ochrony dla wypadków automobilowych stwierdziła, że wskutek niezmiernej ilości wypadków zabicia przez automobile jest konieczną rewizja prawa dla kursu automobilów.

1000 RODZIN ANGIELSKICH EMIGRUJE DO KANADY.

VICTORIA, B. C., 4 listopada. — Z stanu Columbji, angielskiej ogłosił dzisiaj, że 1000 rodzin angielskich zamieszkałych w Anglji przenosi się do stanu Columbji, gdzie osiedlą się na wolnych gruntach położonych w okolicach jeziora Stuart.

Z ROSJI

RYGA. — Sowiecki komisarjat oświaty wydał rozkaz natychmiastowego zamknięcia wszystkich chederów.

* * *

PARYŻ. — „Daily Mail" potwierdza wiadomość o ofenzywie bolszewickiej przeciwko Dalekiemu Wschodowi.

MOSKWA. — Wolne ceny na rynku moskiewskim są następujące: chleb zwykły 300 rubli, biały chleb 8 do 9000 rubli, kasza jęczmienna 6000 rubli, śledź 6000 rubli, kubek mleka 3000 rubli, funt masła 30,000 rubli.

Amnestja we Włoszech

RZYM. — Z okazji rocznicy zawieszenia broni, rząd włoski wyda szeroką amnestję cywilną i wojskową.

Chińczycy nie mogą spłacić swego długu

CHICAGO, Ill. — Republikański rząd w Chinach odczuje $5,500.000 dolarów od Continental and Commercial Trust and Savings Co., a gdy przyszedł czas długu oddać, nie ma pieniędzy. W tym celu urzędnicy bankowi wysłali apel do Waszyngtonu, a rząd wysłał ostrą notę do chińskiego rządu.

W swem oświadczeniu urzędnicy bankowi dodają, że uważają, że to „tylko kwestja czasu" gdzie Chiny będą w stanie oddać dług.

PETLURA PO KRWAWEJ BITWIE ZAJĄŁ KAMIENIEC PODOLSKI

Generał Tutumik dowódcą wojsk. Sowiety przygotowują się do dłuższej wojny

POLSCE GROŻĄ NOWE ZAWIKŁANIA

RYGA, 4 listopada. — Wojska generała Petlury zajęły Kamieniec Podolski. Walka o miasta trwała przez cały dzień. Oddziały czerwonej armji broniły się do upadłego i ustąpiły pod naporem liczniejszej armji Petlury.

Z Moskwy wysłano poważną część czerwonej armji przeciw Petlurze.

Najazd na Ukrainę był niespodzianką dla bolszewków. Dlatego też oskarżają Polskę, że pośrednio Patlurę popiera.— Wobec tego, że chłopi przygotują się do powstania, sytuacja staje się bardzo niebezpieczną. Nowe powstanie na Ukrainie niezawodnie pociągnie za sobą poważne skutki. Szczególnie nie korzystnie odbija się ewentualna wojna sowiecko - ukraińska na stosunki w Galicji Wschodniej. Polska powinna tedy bacznie śledzić wypadek na granicy ukraińskiej.

BOLSZEWICY WYPŁACILI POLSCE 5.000.000 RUBLI W ZŁOCIE

REWAL, 4 listopada. ....— Po wydaleniu Sawinkowa z Warszawy, rząd sowiecki wypłacił olsce 5,000.0000 rubli w złocie, których wpłacić nie chciał, jak długo Sawinkow bawił w Polsce.

Rząd sowiecki uwolnił też emisarjuszy polskich, których trzymali jako zakładników.

Marka polska systematycznie idzie w górę. — Z stopniowego polepszenia się kursu marki polskiej, poznać, iż zwalcza przeszkody stawiane jej przez giełdy międzynarodowe. Równocześnie marka niemiecka i korona austrjacka spadają raptownie. W Wiedniu płacono w sobotę 5965 koron za dolara.

BOLSZEWICY UDZIELAJĄ AMNESTJĘ GEN. ŚLARZOWI, PODKOMENDNEMU WRANGLA

KONSTANTYNOPOL, 5 listopada. — Generał Harzow, jeden z najzdolniejszych generałów w armji gen. Wrangla, otrzymał od rządu bolszewickiego pozwolenie na powrót do bolszewickiej Rosji i już odjechał z Konstantynopola do Sebastopola.

Bolszewicki rząd rosyjski ogłosi ogólną amnestję dla wszystkich żołnierzy armji przeciwbolszewickich z wyjątkiem oficerów, w dniu 4-letniej rocznicy utworzenia rządów bolszewickich w Rosji, które powstały w dniu 7 listopada, 1917 r., po obaleniu rządu Kiereńskiego.

NAIWNY ROSJANIN PŁACI W BOSTONIE RUBLAMI ZA PRZEJAZD KOLEJĄ

BOSTON, 4 listopada. — Mikołaj Krakowski, naiwny albo fanatyk, chciał się przejechać górną koleją w Bostonie i zapłacił przy kasie kilkaset rubli, wartości 10 centów amerykańskich. Kajser nie znając dokładnie kursu rubla i nie mając żadnych instrukcji co do przyjmowania rubli — nie chciał Krakowskiemu sprzedać biletu. Z tego powstała poważna awantura, w której udział brali liczni pasażerowie. W mig podzielili się na dwa obozy i tak długo debatowali, aż dziesięć pociągów opuściło stację. Ostatecznie wyrzucono Krakowskiego z stacji i wszystko było w porządku.

WOJNA IRLANDZKO-ANGIELSKA KOSZTOWAŁABY 250,000,000 FUNTÓW SZTERLINGÓW I POCHŁONĘŁABY 50,000 OFIAR

LONDYN, 4 listopada. — Główny pomocnik Frederick G. Kellaway oświadczył na publicznym wiecu, iż wojna irlandzko-angielska, która musiałaby wybuchnąć, gdyby rokowania pokojowe nie odniosły skutku, kosztowałaby 250 miljonów funtów szterlingów (1000,000,000 dolarów). Straty w ludziach wynosiłyby 50 tysięcy.

DZISIAJ! DZISIAJ!

K. O. N. DZ. 175.

Posiedzenie członków i członkiń Dzielnicy odbędzie się w Domu Narodowym na 8-ej ulicy. Pogadanka na temat bieżących wypadków politycznych. Początek o godz. 8:30 wieczorem.

WSTĘP WOLNY. ZARZĄD.

Nowy Świat

THE POLISH DAILY NEWS

Dzienik ten ukazuje się codziennie w NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC. Dr. S. Wiszniewski, President and Editor. M. F. Wojciech, A. D. Czekalski, Managing Editor.

SUBSCRYPCJA RATNA: (Odnosi się w New York City)

Cały Rok	$6.00
Sześć Miesięcy	$3.75
Trzy Miesiące	$1.50

PRENUMERATA: (na prowincji)

Rocznie	$6.50
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$1.50

NEW YORK CITY:

Rocznie	$7.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$1.50

PRENUMERATA W NEW YORKU:

Rocznie	$7.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$1.50

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5460.

BRANCH OFFICE: 900 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 208, Phone Walnut 3184. 7 Dekalba, Brooklyn 1 Europa.

Member A. B. C.

„And let us reflect that having banished from our land that remnant of barbarism which maintained so long that infamous traffic in human flesh, it we should become a political lazaretto or despotic, as wicked and fatal precedents and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States—1801.

„Nie z polityki nie może grzeszyć ostatni szczerze dobro, tylko w dobrem postępowaniu, nie nie może stylem o czasach swych dostojności i majestatu, tylko za w czasach ojczyzny".

PRZESTROGA NAZIELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KRÓLA.—1794.

NOWY SPORT IRLANDZKI

Mimo wad wielkich irlandczycy są przednim narodem. Mają przedewszystkiem żywotność niezwykłą, równą, jeśli nie większą nawet od żywotności narodu polskiego. Siedemset lat ucisku angielskiego, głody straszne, nędza i emigracja olbrzymia zredukowały ludność irlandzką w ciągu ostatnich lat siedemdziesięciu do połowy, ale nie złamały ducha narodowego, nie odebrały irlandczykom fantazji i humoru. W ostatnich czasach potrafił naród ten wykorzystać jedną ze swych wad, niezgodę w obliczu wroga. Potrafił nawet zdobyć się na zimną i wyrachowaną politykę, popartą przez przysłowiową odwagę i bitność.

Nie tracą irlandczycy humoru. Lubią gry wesołe. Nadają im charakter narodowy. Wynajdują nowe.

Ostatnimi czasy wynaleźli nową grę, która w szybkim czasie stała się sportem narodowym. Bawić się poczyna grą tą świat cały.

Jest to gra w „wyjazd Lloyda George'a do Waszyngtonu".

Podsunęli przedewszystkiem zdradliwie Lloydowi myśl przednią, aby uznał sam siebie za „Twórcę Pokoju", jako że jest obrońcą uciśnionych przez Francę a prowokowanych przez Polskę biednych, pokój miłujących niemców i pokój czyniących bolszewików. Starał się przecie uratować złoto niemieckie od francuskiej pożądliwości, chciał oddać „odwieczne rosyjską Warszawę" biednym, pokrzywdzonym bolszewikom, którzy zaszli procesją aż pod Radzymin, aby w imię sprawiedliwości ubłagać Przedwiecznego o skruszenie serca hardego i zaborczego Lacha. Wiadomo że losy zrządziły inaczej niż tego chciał „Anioł Pokoju" Lloyd George. Wbrew prawdzie zwyciężyła nieprawda. Niemcy musiały wypłacić złoto niemieckie Francji, a Bolszewicy oddać Polsce nietylko „iskoni ruską" Warszawę, ale i sporo innych miast i wsi. Niemniej jednak Lloydowi przysługuje inicjatywa zapewnienia pokoju jeśli nie światu, to przynajmniej Niemcom i Bolszewji, jako najbardziej pokrzywdzonym narodom świata. A że w końcu i sam w swą anielskość pokojową uwierzył, przeto z radością wybierał się do Waszyngtonu, aby tam pouczyć zebranych, jak należy pokojową drogą całe narody niszczyć i niepodległości pozbawiać.

Aliści, ku klęsce pokoju, czekali go tu Irlandczycy. Ile razy już zaczął pakować swe manatki, tyle razy starał się wykazać, że on to właśnie stoi na przeszkodzie pokojowi w Irlandji. Musiał więc wyjmować frak i cutaway z „steamer trunk" i znów przy jednym stole zasiadać z tymi, których „bandytami i mordercami" jeszcze kilka tygodni temu nazywał. Czego człowiek nie zrobi, aby tylko zapewnić „chwałę Bogu na wysokościach a na ziemi pokój ludziom dobrej woli", zwłaszcza tak dobrej jak jego własna, pana Lloyd Georgeowa.

I znów przy zielonym stoliku, nowe ustępstwa irlandczykom czyni. Pakuje znów swe manatki. Znów poleca zawiadomić Waszyngton, że przyjeżdża. I znów oskarżają go irlandczycy, że nie przynosi pokoju, lecz miecz. I znów wypakowuje manatki. Znów zasiada przy zielonym stoliku. Znów czyni irlandczykom ustępstwa. Nie może jednak wykrztusić słowa ostatecznego: „Niepodległość Irlandji".

Należy się irlandczykom palma wynalazku. Zamiast „Latającego Holendra" mamy „wyjeżdżającego Lloyda".

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

Sztuczną drogą i intrygami, którym główną rolę odegrali francuzi i anglicy, oddano czechom większą część Śląska Cieszyńskiego. Czecho - Słowację, twór dziwny, przypominający Austro - Węgierską monarchję w zmniejszeniu, ogłaszano po świecie, jako coś Europy, jako jedyne państwo, które cieszy się największym rozwojem przemysłu, podczas gdy inne przechodzą ciężkie kryzysy.

Powoli, sztuczny obraz owego ładu, porządku i dobrobytu w Czechach rozwiewa się.

Oto „Naprzód" krakowski podaje szczegóły rezultatu rządów czeskich w zagrabionej Polsce ziemi Cieszyńskiej.

Szczegóły te są godne uwagi.

„Ze sfer związku przemysłowców Śląska i Moraw północnych donoszą, że przesilenie potęguje się coraz bardziej. Szczególnie w przemyśle żelazno-hutniczym, a najbardziej w Witkowicach, panuje niebywałe dotąd przesilenie.

Z powodu absolutnego braku zbytu surowca żelaza, jakoteż półfabrykatów, z dziesięciu są czynne jeszcze tylko dwa piece i to z zupełnie ograniczoną produkcją, byleby tylko otrzymać potrzebny gaz dla innych oddziałów.— Dotychczas rozpuszczono w Witkowicach 3000 robotników; dalszych 1000 już ma częściowe wypowiedzenie lub będzie w najbliższym czasie wydalonych. Setki robotników są na bezterminowym urlopie przymusowym, inni zaś pracują ze zmianą urlopu po 14 dni. Reszta robotników pracuje wyłącznie tylko 32 godziny tygodniowo. Położenie na przyszłość jest beznadziejne.

Zaznaczyć wypada, że przed wojną witkowickie zakłady hutnicze zatrudniały około 24,000 robotników, a olbrzymiej części odbiorców na produkty tych zakładów dostarczały ziemie polskie".

„Nie lepiej dzieje się w Trzyńcu i Boguminie, (które amputowano Polsce!). We Frysztacie coś nieco zalatują obecnie odbiorcy z Polski, ale mało.

W wielkim przemyśle maszynowym i wagonowym panuje nadal przesilenie. Jedynie fabrykom maszyn w Nowym Jiczynie, które już stały bezczynnie, udało się otrzymać znaczne zamówienia z Polski, ale różnice walutowe sprawiają i tu wielkie trudności.

W przemyśle chemicznym w fabryce smołowca Ruettgersa w Witkowicach niedawno wydalono 40 robotników, a obecnie zaś wydalają 100 robotników. Fabrykę kleju w Przywozie zamknięto i wydalono 70 robotników

Liczne fabryki wyrobów włóknistych otrzymały zamówienia państwowe z Jugosławji, płatne w serbskich dinarach, których kurs obecnie spadł — i dlatego znajdują się w sytuacji bez wyjścia.

Na szybach dr. Larischa w Karwinie, Wilcaka koło Ostrawy i na „Alpince" w Porębie, do przymusowego świątowania w soboty, przybył od dnia 10 bm. i poniedziałek. Koksownie „Alpinki" powstrzymały dlatego pracę, albowiem zakłady „Alpiny" w Austrji Niemieckiej otrzymują koks od westfalskich kopalń Stinnesa — pomimo podwójnie wielkiego oddalenia — o połowę taniej, niż z własnej kopalni w Porębie.

Zaznaczyć wypada, że i produkcję węglową ograniczają z miesiąca na miesiąc, a przytem i liczbę górników. Ilość wydobytego węgla przy 48,699 osobach załogi wostrawsko - karwińskim zagłębiu wynosiła w sierpniu b. m. 6,740,367 cnt m. we wrześniu zaś przy 47,382 osobach załogi tylko 6,255,512 cnt. m. Redukcja załogi z miesiąca na miesiąc dotyka — wbrew postanowieniom — przeważnie robotników polskich.— Jeszcze gorzej na koksowniach. W lipcu jeszcze wynosiła produkcja koksu 1,233,606 cent. m., w sierpniu 1,023,145 cnt. m., we wrześniu już tylko 812,088 cnt. m., zaś w październiku spadnie o wiele więcej. Liczba zatrudnionych robotników na koksowniach wynosiła z końcem września 4782 osób, — czyli o 1060 mniej, niż z końcem sierpnia".

Nie piękny obraz gospodarki czeskiej, to napewno. A najciekawszą bodaj rzeczą jest jeszcze to, że rząd czeski małpując targi Wschodnie we Lwowie urządzone przez Polskę, chciał pochwalić się swą potęgą przemysłową. Tym razem sztuka się nie udała. Nie pomogła reklama. Wystawa czeska zrobiła generalną klapę.

Tak to rozwiewa się myt o Czecho - Słowacji, która swojego czasu głosiła, że będzie kontrolować Warszawę i Moskwę.

wb.

Z PRASY I O PRASIE

„Wiadomości Codzienne" z Cleveland podnoszą polemikę, jaka w ostatnich czasach jest na porządku dziennym, wśród pism i działaczy postępowych na wychodźtwie:

„Jednolity front pracy lewicowej, owa solidarność koleżańska i życzliwość jaka zna mionowała od szeregu lat wydawnictwa postępowe, zaczyna od pewnego czasu się nieprzyjemnie zarysowywać. „Telegram" nowojorski szczerzy zęby w stronę „Nowego Świata", „Nowy Świat przeciw „Telegramowi", „Dziennik Polski" zezuje w stronę „Wiadomości Codziennych" i „Dziennika dla Wszystkich", a z „Dziennikiem Ludowym" idzie polemika już na ostre. Jak tak dalej pójdzie to wstecznictwo i reakcja z uciechą będą mogły zaznaczyć, że nie ma wogóle na wychodźtwie lewicy, a tylko kłębowisko zwalczających się wzajemnie liderów".

Powyższe uwagi „Wiadomości Codziennych" musimy sprostować o ile dotyczą one „Nowego Świata". Nie szczerzymy zębów przeciw „Telegramowi" a wogóle polemiką zajmujemy się o tyle, o ile zachodzi stanowcza potrzeba. Zresztą polemika nigdy nie szkodzi, jeżeli, co zawsze powtarzamy, zachowana jest w tonie przyzwoitym, a nie nosi znamion ordynarnych i ulicznikowskich napaści.

* * *

„Dziennik dla Wszystkich" pisze:

„W Polsce niektórzy „mądrale" nie chcą słyszeć o markowej walucie, tylko liczą na dolary. I w swej naiwności wyobrażają, że dolary zbiera się w Ameryce szuflami, można więc płacić dolarami jak najwyżej.

Oto w jednem z pism małopolskich jest następujące ogłoszenie:

„Gospodarstwo około 100 morgów w Zachodniej Małopolsce, z budynkami, z inwentarzem, z plonami, oddalone 1 klm. od kolei, sprzedam za 26.000 dolarów. Zgłosić się pod „Korzystne kupno".

„Mądrale" ci nie wiedzą, że w Ameryce za $10,000 kupić można 200 akrową farmę z inwentarzem, maszynami i budynkami i to na spłaty, dając tylko $2.000 lub mniej nawet zadatku!

* * *

W warszawskim „Robotniku" czytamy interesującą notatkę tej treści:

„Zakład pogrzebowy, który z polecenia Magistratu zajmuje się pogrzebem zmarłego onegdaj radnego m. Warszawy, towarzysza Paliańskiego, zakomunikował wczoraj Okr. Kom. P. P. S., iż znajduje się w sytuacji bezpotlwej wobec listu, jaki otrzymał od proboszcza kościoła św. Florjana, skąd wyprowadzone być mają zwłoki zmarłego.

Duchowny ów ośmielił się wystosować do wspomnianego zakładu pogrz. list, w którym oznajmia, iż kler nie weźmie udziału w pogrzebie, jeżeli w nim oficjalnie weźmie udział Polska Partja Socjalistyczna!

Jak daleko jeszcze zajdzie to rozwydrzenie politykującego kleru?!!"

Wyobraźcie sobie czytelnicy, umiera socjalista, który jest katolikiem. Księża grubo naturalnie płaceni, mają ceremonje religijne odprawić. Ale jednocześnie socjalistom nie wolno brać udziału w pogrzebie. Coś takiego kapitalnego nie możnaby spotkać w żadnem państwie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnikowi z New Yorku.— Prosimy o dokładniejsze szczegóły, a wtedy zobaczymy, czy sprawa nada się do poruszenia w prasie.

* * *

Czytelnikowi z Brooklyna. — Korespondencję umieścimy.

* * *

Czytelnikowi z Jersey City. Nie, jeżeli nie macie szan. ob. określonego z góry planu nie radzimy jechać do Polski. Lepiej zaczekać.

* * *

Czytelnikowi z Bridgeport, Con. — O żadnem bezpłatnem gimnazjum tego rodzaju, jak sz. p. nadmienia, informacji nie posiadamy.

* * *

Czytelnikowi z New Yorku. — Zwróćcie się sz. ob. z zapytaniem wprost do urzędników „Wyzwolenia".

LUDWIK SZCZEPAŃSKI.

KRZYŻ

Poranne, złote rozjaśniało słońce
Starego muru ścianę poczerniałą —
I kurcz bolesny, zda się, wstrząsnął ciało,
Na krzyżu w męce krwawej zwisające.

Dołem lud mrowi się. Idą tysiące
Paść oczy śmierci tej okropną chwałą —
I jako kłosy pod wichru nawałą
W proch biją czołem tłumy truchlejące...

O słońce! Wiecznież przed ludu oczami
Krwią broczyć będzie postać umęczona
Z skronią świetlaną, co w bólu się zniża?

Bóg, co krwawymi przesłania cieniami
Słońce, i konia — wiecznie, wiecznie kona!
Synu Człowieka! zstąp z krzyża, zstąp z krzyża!

Czytelnikowi z Newarku, N. J. — Firmy o którą sz. ob. pytacie nie znamy i nigdy o niej nie słyszeliśmy. Jest to zapewne jakiś humbug, którego należy się wystrzegać.

Z więzień rosyjskich

Tytuł: „Głodówka socjalistów w gubernjalnem więzieniu Orłowskiem".

Przerzucamy kilka wierszy... „Od 22 czerwca — czytamy — więzienie zostało zalane strażą wojskową. Groźby strzelania, brutalne okrzyki i jarmarczne wymysły zawisły w powietrzu. Z zewnątrz wartownicy strzelają do siedzących na oknach. Mimowoli przypomina mi się scena z warszawskiego więzienia celkowego, zwanego „Pawiakiem", kiedy przy przyjeździe konnego patrolu w roku rewolucyjnym 1905 na okrzyk: „Precz z caratem!" rozległy się strzały do zakratowanych okienek...

Następuje opis dalszych wypadków w Orle. 26 czerwca wybucha głodówka wśród więźniów. Rozpoczynają ją mieńszewicy i anarchiści. Lewi socjaliści-rewolucjoniści i przyłączają się do protestu głodowego na czwarty dzień, ale przechodzą odrazu do „suchej głodówki", to znaczy — bez wody napiwet.

Po kilku dniach głodówki dwie socjalistki-rewolucjonistki: Surkowa i Egielska w przystępie głodowego rozstroju ustują się spalić żywcem i podpalają swoje sienniki. Ledwo zdołano je wydobyć z płomieni i dociuć...

Spoglądamy na drugi artykuł, zatytułowany: „Losy Spirydonówny". Spirydonówna — nazwisko głośnej rewolucjonistki rosyjskiej, znanej z mąk, które przechodziła w szponach żandarmów carskich. Czytamy, jak Spirydonówna ukrywać się musiała pod fałszywem nazwiskiem Anufriewa, jak została w końcu wytropiona i uwięziona. Po przebyciu przedtem groźnego tyfusu Spirydonówna przechodziła wówczas ciężki kryzys chorobę nerwowej.

I znów dochodzimy do wstrząsającego szczegółu — uporczywej głodówki 15-dobowej w związku z moralnem znęcaniem się nad chorą.

Przerzucamy kartki dalsze: Korespondencja z Sebastopola. Władza sowiecka ustaliła się tu w listopadzie 1920 r.; w styczniu 1921 r. w związkach: metalowców, robotników transportowych i drukarzy żądano zastąpienia wyznaczonych zarządów wybranymi. Zecerzy zastrejkowali skutkiem grubiańskiego chowania się redaktora czasopisma „Krasnyj Flot" (Czerwona Flota).

Niech czytelnik bowiem nie sądzi, że wpadł nam do rąk jakiś stary egzemplarz pisma rosyjskiego z czasów Plehwego, czy Stołypina, że wszystko, co tu opisujemy — te prowokacje, zmuszające więźniów politycznych do masowych głodówek — to jakieś odrażebywanie przebrzmiałych dziejów z doby grasowania „ochran" carskich.

Nie, to są informacje, zaczerpnięte z dwutygodnika „Socjalisteczskij Wiestnik", organu eseków-mieńszewików, wydawanego przy współudziale Martowa — rozumie się zagranicą, w Berlinie, gdyż na miejscu — w Rosji — takie wydawnictwo byłoby nie do pomyślenia.

Jakże bliskie jest pokrewieństwo bolszewickich „cieków" — czrezwyczajek z b. „ochranami" carskiemi; jakże podobne są więzienia bolszewickie do tamtych... Wystarczy zamknąć oczy na daty, a można czytać kolejno skargi jedne i drugie i nie zauważyć, kiedy to runął był carat i nastała, a raczej nastę była winna dla wszystkich, którzy z tym caratem bój wiedli — zorza wolności!

Tymczasem, któż to w orłowskiem więzieniu tak sekował więźniów, że aż dwie kobiety chciały spalić się w jego murach?

Naczelnik więzienia zwie się Saat, pomocnik jego Lesniczyj—pierwszy służył w więziennictwie carskiem, jako naczelnik w Jarosławiu, drugi w Orle.

Ale powróćmy do Sebastopola: korespondencja opisuje dalej szereg aresztowań i zesłań wśród mieńszewików.

Po rozbiciu organizacji mieńszewickiej „komuniści — pisze ów korespondent „Soc. Wiestnika" — przy wyborach do Sowietu i „ispołkomu" (komitetu wykonawczego — po rosyjsku: Ispołnitelnyj Komitet — red. Nap.) osiągnęli wspaniały „sukces". Kolosalną większością przeszli: dyrektor zakładu portowego... generał Czorba (!) były prezydent miasta Pierepłołkin i właściciel wielkiego domu Rybarski. A z bezpartyjnymi generałami władze gotowe są godzić się co innego z socjalistami-robotnikami".

Oto parę streszczeń, nieco fakt tów i uwag z obfitszego jeszcze materjału, który przynosi jeden numer pisma Martowa.

Bolszewicy w dążeniu swoim do do wskrzeszenia zrujnowanego przez swoje próby przemysłu chcieliby choćby z pod ziemie wydobyć kapitalistów i gdzieś się z kapitałem; natomiast okazują się tem zaciekleiszymi — rzec można — Kainami wobec organizacji innych, z którymi ongi wspólnie walczyli przeciw caratowi — o wyzwolenie Rosji!

Dla mieńszewików, dla socjalistów rewolucjonistów pozostały nadal — lochy więzienne.

P. YOLLES.

ZA KULISAMI

(Z PAMIĘTNIKA).

Byłem dzisiaj za kulisami Manhattan Opera House i odżyłem na chwil kilka życie dawno minionem, gdym w snach widma dzisiaj tak zwierzchnich, w ten czas, gdy wmnie krew „grała", myśli „śpiewały" i dusza w polotach zerwała się ku natchnieniu marzeń do jałżegoś bóstwa nieznanego, do sztuki, która nam młodym postom, wykolejonym marzycielom, jak wampir wysysała serdeczną krew.

Chodziliśmy bladzi, rozmarzeni, wniebowzięci rozszlochani długowłose cienie męczenników genjuszów więziionych, nad ludzi w mundurkach gimnazjalnych.

Pierwszy fejleton drukowany otoczył młodostarą głowę nimbem wielkiej sławy, aureolą, chmurnogórnej przyszłości.

Z sonetów przenosiliśmy się stopniowo do poematów mistycznych, strasznych dramatów, ekscentrycznych nowel, w których pewne przeduchowione wyrazy, jakby kilofem rozbijały podziemia duszy i tajemnicza jasność podsłuchanego genjuszu, suchotniczym uśmiechem witała audytorjum składające się z niewolników wielkości.

My więc, młode apostoły sztuki założyliśmy teatr. Graliśmy Hamleta, Upiory, Wesele, Ojca... Przytłączyły się do nas literatki, które piły wódkę, paliły papierosy i najchętniej o prostytucji debatowały.

Ach jacy z nas artyści byli... prawdziwi, wielcy, nadzwyczajni artyści. Należeliśmy do tej klasy lekkomyślnych szaleńców, którzy za jedną kroplę szczęścia całem morzem łez płacili. Ból był bolem, scena życiem, autor i aktor — to w jednem ciele powstałe „ja", — które przyżyło męczarnie i tragedje na scenie z taką siłą jak by w życiu.

Po przedstawieniach — znużenie i pijatyka.

We Lwowie grał Karol Adwentowicz, Poeta-aktor. Z jego słów tworzyły się światy nowe, nowe pojęcia o życiu słowa. Widziałem go w „kojcu", jak nazywał swoją garderobę.

Przed legitymacją dziennikarską otwierały się później drzwiczki prowadzące do garderoby śpiewaczek i chórzystek. Byłem jakby u siebie w domu w tej atmosferze gorączki, napięcia, zdenerwowania. Stałem obok oficerów i tabetyków, obok szlachciców, których godłem był monokl, obok jowialnych miljonerów, którzy głęboko wdychali woń nagich ramion i szminki.

Widziałem sztukę przez dziurkę w tylnej ścianie dekoracyjnej. Dziś miałem się widzieć z panem Pianikowskim, kierownikiem baletu Anny Pawłowy.

Po drodze przypomniała mi się Ritta Sacchetto, Grete Wiesenthal, Gertruda Barrison, — które widziałem i podziwiałem. I prima ballerina Opery Rosina Galli, którą poznałem w jej domu w Medjolanie, i panią Napierkowską, którą podziwiliśmy na ekranie i ostatnio Lunię Nestor, która przed próżną salą tak pięknie tańczyła.

Byłem za kulisami. Wśród kufrów i pak, w tłumie robotników scenicznych noszących dekoracje i drabiny, w atmosferze grzanej ciepłem nerwów, tchem z płuc rozsadzanych gorączką.

Nimfy tańczące wylatywały z kątów, z zaułków kulisowych, jak boginie nie myślące nic czującem, — dźwięki, wcielenie muzyki, fantazja urzeczywistniona, śpiew marzeń miłosnych o wyzwoleniu myśli i uczuć z więzów szarej codzienności o dziewie łabędzim i tańcu nimf, które dają szczyt piękna, gorąca rozkosz dopięcia najwyższych granic żywej sztuki.

Zaszlochała we mnie młodość spalona w pierwszym ogniu. Po głowie snuły się wspomnienia o wieczorkach „wokalno - muzykalnych", o odwiezinach za kulisami, o sztuczkach reporterskich i ekstazach zachwytu.

Nie wzniesie się dziś dusza przywalona bryłą doświadczenia. O nie!

Leży na niej żywy trup, trupna przeżyć pełna, skrawki, garki niespalonych do szczętu strzępów rozdartej w młodem natchnieniu duszy.

To był najpiękniejszy okres życia, najszczersze, najprawdziwiej moje życie.

A dzisiaj — wspomnienie.

RÓŻNE

Z TAJEMNIC WSCHODU

W jednej z popołudniowych gazet pojawił się bardzo interesujący artykuł o japońskim mistyku, który leczy niewyleczalne choroby nerwowe za pomocą naciśnienia na centra nerwowe. Kilkoro dzieci częściowo sparaliżowanych po „infantile paralysis" zostało przy świadkach uleczonych, między nimi jedno sześciotygodniowe dziecko. Harukichi Nakamura jest nam najlepszym przykładem swej siły, gdyż wyleczył się zupełnie po ranach jakich otrzymał w rosyjsko-japońskiej wojnie.

Opinja lekarzy jest podzielona. Jedni twierdzą że dokonuje tego przy przy pomocy wiedzy medycznej. Inni, że przy pomocy wiedzy okultystycznej. Pan Harukichi Nakamura był podobno przez dłuższy czas studentem filozofji Yogi, która dowodzi, że można osiągnąć zdolność leczenia przez samotność rozmyślania i ascetyzm. Jest to filozofja, którą uprawiają hindu scy derwisze, a wiadomo wszystkim, jakie wieści chodzą o derwiszach.

Czy pan Harukichi Nakamura należy do tych mistyków wschodu czy też nie przywodzi on na pamięć ten kraj nędzy materjalnej i bogactwa umysłowego, kolebkę wszelkich religji i filozofji, kraj który mimo tego, że jest źródłem całej wiedzy ziemskiej, jęczy pod tyranją angielską.

Kraj ten to Indje.

Patrzcie państwo

— Wiesz pan, panie Kacfisz moi przodkowie sięgają pochodzeniem jeszcze potopu.

— Ny, co jest, moi byli jeszcze przed potopem.

— Więc ci z arki Noego?

— Fi.. oni mieli swój własny okręt.

Gość w dom, Bóg w dom myślała pani domu, mówiąc do służącej: „Idź, powiedz temu panu, że mnie niema w domu.

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

Jesteśmy szczęśliwe, bo lubimy ten dobry smak Colgate's do czyszczenia zębów. Czyści on zęby—dla dobrego zdrowia.

COLGATE'S

JEŻELI ZAMIERZACIE WRACAĆ DO POLSKI

zwróćcie się do Agencji Kart Okrętowych

Stowarzyszenia Mechaników Polskich

a otrzymacie bezpłatnie wszystkie potrzebne informacje

SPRZEDAJEMY asyfikaty na wszystkie okręty. Linje okrętowe do Gdańska i innych portów.

WYMENIAJĄTOW spotykamy w New Yorku na stacji zaimujemy się bagażami i załatwiamy wszelkie formalności połączone z wyjazdem.

SPRZEDAJEMY OFIERKA obiadowy codzienny z dziedzin.

MAMY WŁASNY DOM z wygodnymi i czystymi pokojami, gdzie wyjedni mogą zamieszkać podczas pobytu w New Yorku.

ZAŁATWIAMY wszelkie sprawy notarjalne

Biuro otwarte codziennie od 8-ej rano do 8-ej wieczorem.

W poniedziałki i środy do 9 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 popołudniu.

POLISH MECHANICS STEAMSHIP TICKET AGENCY

224 EAST 57th STR., pomiędzy 2 i 3 ave., NEW YORK CITY

TELEFON: PLAZA 5088.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA

LINJA • 9 BROADWAY, N.Y.

WPROST do i z POLSKI

PRZEZ GDAŃSK.

w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób

DO GDANSKA $135.—

Polska Ekspres — Poczta Służba — Grecona Obetzga

LATVIA ..... 9 listopada

ESTONIA ..... 23 listopada

„Kenawizjsze kajuty zawczasu u wszystkich agentów.

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ

Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

Dlatego też Uskoki w morskich swoich wycieczkach mieli sobie za prawidło ogólne wystrzegać się Wenecjan. Nie bez tego jednakże, żeby być nie miało pewnych oznak szczególnych, pewnych symptomatów, po których humor Rzeczypospolitej poznawali. Gdy się statki wojenne bardziej, niż zwykle, w zatoce kręciły; gdy po kastelach postrzegać się dawał ruch większy, aniżeli zazwyczaj; gdy dostali języka, iż do władz weneckich na wyspach przyszły rozkazy jakieś: były to oznaki, które nic nie wróżyły dobrego.

Żaden ze znaków tych nawigującej ku południowi flotylli Uskoków postrzegać się nie dawał. Zdawaćby się mogło, że tym razem Rzeczpospolita łaskawszą jest na nich, niż kiedy. Nigdzie ruchu najmniejszego. Galery wojenne jakby nie istniały, wcale się nie pokazywały, a jedna, którą zoczyli byli na wysokości wysepki Melada, zwróciła się w stronę przeciwną, jakby spotkania unikając umyślnie.

— Dobry od Mletu wieje wiatr..—powtarzał Wuk, którego doświadczenie we względzie wypraw morskich było wielkiem.

— Aby się ino nie zmienił... — odpowiedział mu na to zakonnik.

Mieszkańcy wysp, wszystko Dalmaci, a zatem chociaż poddani Rzeczypospolitej, lecz szczerze Uskokom przyjaźni, samych pomyślnych udzielali wiadomości. Zaręczali oni mianowicie, że władze weneckie żadnych w ostatnich czasach rozkazów nie dostały.

— Możnaby puścić się pełnem morzem... — odzywali się niektórzy.

— Nie radziłbym... — znacząco na to odpowiadał zakonnik.

Wuk jednakże, równie dobrze obznajomiony z morzem, jak z kaprysami Rzeczypospolitej, miał się na baczności. Trzymał się brzegów, mielizn i cieśni burzliwych, i dlatego nawigacja odbywała się powoli. Wszakże ostrożność jego wydawała się zbyteczną. Uskoki sarkali, głośno się na pełne napierając morze.

— Na pełne!... na pełne!... — odzywały się z czejek wołania, ile razy czajka przewodnia brała dyrekcję, wprowadzającą flotyllę w głąb archipelagów, nie przerwanym ciągiem wzdłuż wybrzeży idących.

Napieranie się to miało rację swoją. Płynięcie śród wysepek i skał obok tego, że nawigację opóźniało, było jeszcze i z tego niedogodnem względu, że od bywać się musiało ciągle prawie na wiosłach. Było więc męczącem w stopniu wysokim. Ramiona bolały. Na pełnem zaś morzu żagle rozwinąć było można i byle tylko wiatr nie wiał z południa i z południowschodu, na skrzydłach wiatru do celu podróży się dostać. Różnica to wielka.

Jakiż był podróży morskiej Uskoków cel?

Z kierunku, w jakim płynęli, cel wyraźny nie dawał się rozpoznać od razu. Świecił on gdzieś, na wybrzeżach Dalmatyńskich, ale — w którym mianowicie punkcie? W tym, oczywiście, który cel podróży łączył z celem wyprawy, to jest, który mógł służyć jako podstawa do zaczepnego w wojennym sensie przeciwko Turkom działania. Mógł więc nim być: albo Splet (Spalato). Punkta te leżą jeden po drugim, i z każdego z nich wychodzi droga, prowadząca w głąb tureckich posiadłości: z Zadaru na Obrowac, z Szybenika n Knin, ze Spletu na Klissę, — pierwsza bardzo długą i trudna, druga przez Wenecjan trzymana, trzecia najprzystępniejsza pomimo, że leżąca na niej Klissa, pierwotne gniazdo Uskoków, silną była twierdzą, obsadzoną przez załogę turecką. Ta atoli właśnie okoliczność stanowiła ponętę jej największą.

Celem więc podróży, wkluczającym w siebie cel wyprawy, nie mógł być punkt inny, tylko Splet.

Tak było w rzeczy samej, Flotylla uskocza płynęła do Spletu, o czem Uskoki z wyjątkiem Wuka i zakonnika nie wiedzieli, czego się jednakże wszyscy, jak tylko Szybenika nie zawiną. Szybenik był własnością cesarstwa niemieckiego. A ponieważ Cesarstwo na wyprawę przez palce patrzało, przeto Rzeczpospolita musiała się względem niej nieprzyjaźnie stawiać i nie mogła portu swego na podstawę dla takowej dawać.

W nieprzyjaźni wszelako posuwała tolerancję tak daleko, że Uskokom wydawało się, iż się znajduje w przystępie kaprysu życzliwości.

Ani jeden statek wojenny wenecki po archipelagu Kiernoreńskim nie krążył.

— Żiwo Mleticzi!... — huknęli Uskoki chórem, gdy ujrzeli z daleka pierwszy statek, który udał, że nie widzi ich wcale.

I napierali się:

— Na pełne!... na pełne!...

Zadar, a właściwie leżący nieco na północ przylądek, zwany przez Włochów Puntadura, stanowi południowy zatoki Kiernońskiej kres. Dalej na południe wody Adrjatyku biorą nazwę od wybrzeży, przy których wyspy formują trzy grupy, czepiające się jedna drugiej łańcuchem skał. Pierwsza grupa Żadarska skła da się z potrójnego szeregu wysp podłużnych, a wązkich. Z tych od ostatniej, zwanej Incoronata, puszczającej długi cypel w południowo-wschodnim kierunku, ciągnie się, niby brzeżek szlarki, z wody wyglądający szereg skał, w lekkie półkole wygięty, który się czepia wyspy Zuri, mającej kształt księżyca na nowiu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

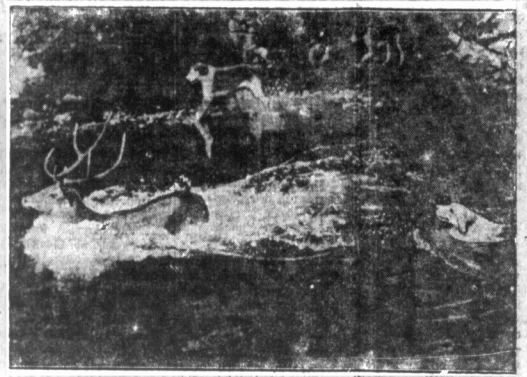

Jeleń ścigany przez zgraję psów, — szuka ratunku w bystrych nurtach rzeki. Scena piękna — w swej okrutności. Niewinny biedny jeleń, niewinne i psy szczute. Jedynym kierownikiem tej sceny symbolicznej jest — pan — człowiek.

Filadelfja i Okolica

Znany w Filadelfji pan J. Świerkocki po dwu i półrocznym pobycie w Cleveland, O., powrócił do grodu bratniej miłości i łącznie z panem E. Ciechomskim prowadzi zakład fryzjerski pn. 2433 E. Allegheny Ave. My dodajemy, iż uprzejmość i towarzyskość pana J. Świerkockiego znaną jest, to też dawni znajomi i przyjaciele będą mile widziani.

MÓWIĄ, ŻE ZŁE CZASY

Złe czasy, ale nie dla wszystkich. Znam jednego z dziaczy, który stale na wszystko wszystkich narzeka. Codziennem zajęciem jego jest: rano wstać punktualnie o ósmej, aby zjeść śniadanie, gdyż (później) y nie dostał). Po śniadaniu o 9-ej rozbiera się i znów kładzie się spać, i śpi do 2-ej lub 3-ej. Zjada obiad i o 4-ej lub 5-ej znów śpi do 7-ej, a o 8-ej podąża do swej pracy. Ale nic o nie przeszkadza mu narzekać na Filadelfję i cały świat. Gdy to mu się znudzi, łapie jaką ofiarę i do znudzenia opowiada różne historje. To znów swej osobie. Nie zazdrościmy mu, ale dla zdrowia i rozrywki, gdybyśmy byli w jego miejscu, to poszlibyśmy podaj za pomocnika kowalskiego bić młotem, aby można być zdrowym na cielsku i weselszym w duszy. Kto wie, czy czasami nie zastosuje naszej recepty nasz wygodnik. Jeżeli tak, to szczęść Boże, inni z fantazji zapuszczają sobie brzuchy. Mówią, że im się tak podoba i basta. A jeszcze inni chodzą w podartych butach też z fantazji. Z fantazji piją. Czy nie komedja? Ach, to czasy!

ZNALEZIONO ZAKOPANE MIASTO

Otrzymano tu od archeologicznej eskepdycji uniwersytetu pensylwańskiego wiadomość o odkryciu zakopanego miasta, nad którym i wybudowano osiem innych miast. Miasto to, które znajduje się w okolicach obecnego Beisanu istniało na 2500 lat przed Chrystusem. Przy bliższych poszukiwaniach znaleziono mnóstwo zabytków starożytnych, jak naczynia przyrządy zrobione z mosiądzu żelaza i marmuru.

KONKURENCJA CZY GŁUPOTA

W tym tygodniu odwiedził nas znany ob. Józef Podwysocki, prowadzący polskie biuro, pn. 613 N. Trzecia ul. Żalił się do nas, że rozpuszczają o nim plotki, iż nie jest polakiem, że jest rosjaninem, aby szkodzić mu w interesie. Nie wiem czemu to przypisać — mówił ob. Podwysocki. Prawdą jestem rodakiem ziemi wołyńskiej miasta Żytomierza i, tam byłem w duchownem seminarjum, lecz nie mogłem pozostać księdzem. Wobec tego jestem polakiem, katolikiem. A że akcent mój jest kresowy, to ja temu nie winien. Oczywiście akcent, ani religja nie mówią o narodowości, można być protestantem i też pozostać dobrym polakiem. Ci, co podobne puszczają plotki, są na mylnej drodze. My wiemy, że ob. Podwysocki prowadzi uczciwie swój interes, a że niezłe mu się powodzi. Idą ludzie do niego z zaufaniem, dzięki jego znajomości interesu. Czy tego by mu zazdroszczono, jeżeli tak, to jest głupotą. Czy lepiej, żeby obconarodowiec, wróg polaków miał zarobić i obedrzeć ze skóry, czy uczciwy polak, który sumiennie załatwia interes.

PODWYŻSZENIE CENY NA MIESZKANIA

Dało się słyszeć do tej pory stękania i narzekania na paskarzy mieszkaniowych metropolji nowojorskiej. Filadelfjanie się cieszyli, że w Filadelfji i okolicy magnaci mieszkaniowi są dobrzy ludzie i nie podwyższają im „rent'u". Oto dzisiaj słyszymy taki kwiateczek, że paskarze mieszkaniowi podwyższyli rent w Hog Island i Canmden, N. J. Wniosek z tego taki: nie śmiej się dziadku z niczyjego wypadku.

* * *

Kolej Pennsylvania ogłasza, że ma obecnie największą ilość robotników zatrudnionych.

WSZECHŚWIATOWA WYSTAWA W FILADELFJI

Alba B. Johnson, przewodniczący komitetu przygotowawczego wystawy wszechświatowej, mającej się odbyć w roku 1926 w Filadelfji, porusza opinję, interesując tym nerwy ogółu. Jest zainteresowanie, — gdyż wpływają deklaracje od stowarzyszeń i równocześnie moneta na prace. Wobec tego, że udział przypadł zajęcia się wystawą miastu Filadelfji, — napewno zjadą się goście z różnych stron tego kraju i Polski.

PAN PREZYDENT GAZOWNI APELUJE

Pan prezydent gazowni filadelfijskiej apeluje do robotników. Woła, dajcie na cele filantropijne! Z czego z 20 lub 25 dol. tygodniówki marnej, a cóż pan prezydent z miljonowych dochodów „nothing". A toć to można od tych apeli hipokrytycznych kolek w bokach dostać.

Y. M. C. A.

Stowarzyszenie Y. M. C. A. rozpoczęło kampanję nad zebraniem funduszu 750 tysięcy dolarów na nową siedzibę i już prawie pieniądze są zebrane.

Wobec tego różne cudotwórcy z czarnej księżo-narodówki wraz ze swymi lokajami i prasą „patrjotyczną", co to mówią, że na czoło się wysuwają i burzą, napewno zaskrzeczą.

DO SPRZEDANIA grosernia z domem, interes wyrobiony w polskiej dzielnicy. Zgłosić się do W. H. Snyder, Clearfield & Almond Sts Phila. (77th)

Lepszą wartość za mniejsze pieniądze

5 galonów 90.00
10 galonów 1.69
16 uncji cold rolled fumbwany niecnik miedziany Kowa
EXTRA CIĘŻKI
Duży miedziany, gwarantowany bez szwu
6 stóp długie 5/8 cali z Union $1.00
1/2 cali z Union $2.25
Poczta — asekuracja 50c extra.
Fabrykowane tylko przez
E. WEISS
2142 Ridge Ave., Phila, Pa.

Z POLSKI

Spekulacja walutą polską

W całej Europie grasuje dziś epidemja spekulacji walutą zagraniczną i daje się to we znaki walucie polskiej, bardziej niż jakiejkolwiek innej, a to z dwóch powodów: Mamy tu po pierwsze zwykłą spekulację przez zagranicznych kupców i bankierów podlejszego gatunku, zrujnowanie waluty polskiej jako pieniądza gospodarczego, nowopowstałego państwa, było daleko łatwiejszem, niż w tych wypadkach gdzie chodzi o kraje o znanych zasobach i finansach. Znaczy to niemniej ni więcej, jak tylko, że każdy żydek w Europie, który ma pół dolara w kieszeni, spekuluje na polskiej marce. Na drugim końcu tej ładnej chuśtawki buja się wiedeński bankier, który wpadł na pomysł ofiarowywania pięciu procent za depozyty w polskich markach. Miljony marek polskich drukują wobec tego do schowów wiedeńskiego bankiera, gdyż dotychczas nikt nigdy nie płacił procentu za walutę zagraniczną.

Zebrawszy miljony tych marek czeka na dobrą chwilę i wyprzedaje nagle wszystko co ma. Nagłe zarzucenie rynku pieniężnego ilością polskich marek, powoduje wielki spadek ich wartości, wobec czego wyżej wspomniany bankier może zakupić z powrotem wszystkie swoje marki po mniej więcej połowie kosztu. Płaci on wówczas obiecane pięć procent swoim depozytarjuszom, chowa zysk do kieszeni i rozpoczyna działalność na nowo.

Niemieckie ataki na kredyt Polski

Wobec tej orgji zawodowych i przygodnych spekulantów, sprawa źle się przedstawia, lecz gdy rząd niemiecki otwiera specjalny oddział, którego zadaniem jest obniżanie za każdą cenę wartości polskiej marki, tajemnica zaczyna się wyjaśniać. Piszący te słowa niema do dyspozycji cyfr od sierpnia b. r. począwszy, wie jednak, że aż do 31-go lipca b. r. rząd niemiecki wydał nie mniej ni więcej, tylko 240,000,000 marek niemieckich, celem zmniejszenia wartości marki polskiej i zrujnowania tym sposobem kraju. Trzeba bowiem wiedzieć, że mimo tego, iż Niemcy i Polska znajdują się nominalnie na stopie pokojowej, Niemcy atoli wbrew traktatowi wersalskiemu wypowiedzieli Polsce gospodarczą wojnę. Prowadzą ją, zamykając swe granice i nie dozwalając wywozu z Niemiec tych towarów, których Polska ogromnie potrzebuje i od których użycia — szczególnie chodzi tu o maszyny — zależy w wysokim stopniu odbudowa jej życia gospodarczego. Niemcy spodziewają się, że za pomocą takiego bojkotu gospodarczego i sztucznego obniżania wartości marki polskiej, nie tylko zniszczą Polskę, lecz doprowadzą do tego również, że Gdańsk i Górny Śląsk wyrażą życzenie połączenia się na nowo z Niemcami. Przyłączenie się bowiem do państwa, którego pieniądz ma niską wartość, było by dla tych obszarów — połączone z wielką stratą pieniężną.

OGRANICZENIA PRAWNE DLA OBCONARODOWCÓW W 20 ZACHODNICH STANACH

ARIZONA — Tylko obywatele, albo deklaranci (ci, którzy mają pierwsze papiery obywatelskie) mogą nabywać ziemię na własność.

CALIFORNJA — Obconarodowcy, zasługujący na to, by mogli być obywatelami amerykańskimi, mogą nabywać dzierżyczę i rozporządzać realnością.

COLORADO — Nabywcy ziemi muszą być albo obywatelami, albo deklarantami, na co obowiązani są przedstawić odpowiednie dowody.

IDAHO — Stan ten nie ma praw, skierowanych przeciwko obconarodowcom odnośnie do nabywania przez nich ziemi.— Na ostatniej sesji legislatury wniesiono odpowiedni bil, ale projekt ten upadł.

IOWA — Obconarodowcy — nie rezydenci (nie zamieszkujący w tym stanie) nie mogą kupować realności, ale mogą dziedziczyć i posiadać realność, jeżeli zostaną rezydentami.

KANSAS — Obconarodowcy nie mogą dziedziczyć ziemi.

MINNESOTA — Tylko obywatele i deklaranci mogą nabywać ziemię. Prawo to jednakże odnosi się do tych, którzy się osiedlają na farmie, obejmującej nie więcej, jak 160 akrów.

MICHIGAN — Niema ograniczeń dla obconarodowców. Ci jednak, którzy chcą nabyć grunta rządowe (Homestead Lands) muszą być obywatelami.

MISSOURI — Obconarodowcy mogą posiadać i posbywać się realności.

MONTANA.— Nie ma praw przeciwko obconarodowcom, posiadającym realność.

NEBRASKA — Każdy obconarodowiec rezydent może nabyć żyżut własności do ziemi, ale tylko na pięć lat. Po upływie tego czasu, jeżeli się nie pozbędzie ziemi, tytuł własności przechodzi na stan.

NEVADA. — Niema ograniczeń co do nabywania ziemi przez obconarodowców, z wyjątkiem chińczyków.

NORTH CAROLINA — Obconarodowcy mają te same prawa co i obywatele.

OREGAN — Obconarodowcy mogą nabywać i posiadać realność.

SO. DAKOTA — „Prawo nie może czynić żadnej różnicy pomiędzy obywatelami a obconarodowcami - rezydentami w zakresie posiadania i korzystania z własności.

TEXAS — Tylko obywatele i deklaranci mogą nabywać ziemię.

UTAH — Nie ma praw przeciwko obconarodowcom co do nabywania przez nich ziemi.

WASHINGTON — Tylko obywatele i deklaranci mogą posiadać i nabywać ziemi.

WISCONSIN — Obconarodowcy - rezydenci mają te same prawa, co i obywatele.

WYOMING — Niema prawa zabraniającego obconarodowcom nabywania ziemi.

400 tysięcy dol.—„The Blue Boy" słynny obraz angielski zostanie wystawiony w Ameryce i sprzedany na publicznej licytacji. Kultura Ameryki podniesie się o czterysta tysięcy dolarów.

KONSULAT GENERALNY POLSKI

KOMUNIKAT URZĘDOWY

Biuro Attache dla Spraw Wychodźczych przy Konsulacie Generalnym w Nowym Yorku komunikuje, że Konsul Amerykański w Warszawie przeszłał wizowne paszporty obywateli polskich pragnących udać się do Stanów Zjednoczonych, a to dlatego, że według prawa imigracyjnego amerykańskiego uchwalonego przez Kongres Amerykański dnia 19-go maja b. r., a mającego obowiązywać do dnia 30-go czerwca, 1922 r. do Ameryki może przyjechać w tym czasie 25.781 obywateli polskich.

Ponieważ powyższej liczbie Konsul Amerykański już wydał wizy, przeto obecnie do Stanów Zjednoczonych będą mogli przyjeżdżać tylko ci obywatele polscy, którzy należą do jednego z wyjątków niżej podanych, przewidzianych prawem imigracyjnym amerykańskim, a mianowicie:

1. Przedstawiciele rządów, ich rodziny, służba i urzędnicy.
2. Cudzoziemcy, przejeżdżający przez Stany Zjednoczone bez zatrymania się.
3. Cudzoziemcy prawnie wpuszczeni do Stanów Zjednoczonych, którzy później przejeżdżają z jednej części Stanów Zjednoczonych do drugiej przez terytorja cudzoziemskie.
4. Cudzoziemcy, odwiedzający Stany Zjednoczone, jako: turyści, tymczasowo w sprawach handlowych lub dla przyjemności.
5. Cudzoziemcy z krajów, z których emigracja jest regulowana przez traktaty albo porozumienia, odnoszące się tylko do emigracji.
6. Cudzoziemcy z tak zwanych azjatyckich stref, stosownie do opisania w sekcji 3-ej praw imigracyjnych amerykańskich.
7. Cudzoziemcy, którzy mieszkali bez przerwy najmniej jeden rok przed wpuszczeniem ich do Stanów Zjednoczonych: w Kanadzie, Newfacundland, w republikach Kubie lub Meksyku, w krajach Centralnej i Południowej Ameryki oraz na sąsiednich wyspach.
8. Cudzoziemcy poniżej lat osiemnastu, dzieci obywateli Stanów Zjednoczonych.
9. Cudzoziemcy, powracający z zagranicy po krótkiej podróży (w przeciągu najwyżej sześciu miesięcy od dnia wyjazdu ze Stanów Zjednoczonych).
10. Cudzoziemcy, którzy są z profesji: aktorami, artystami, mówcami (wygłaszającymi odczyty), śpiewakami, pielęgniarkami, księżmi, jakiegokolwiek wyznania, profesorami uniwersytetów albo seminarjów.
11. Cudzoziemcy, przynależący do jakiegokolwiek uznanego fachu wyzwolonego.
12. Cudzoziemki zatrudnione jako służące (tylko „domestic servants").

Wobec tego, osoby, mające zamiar sprowadzić krewnych do Stanów Zjednoczonych, którzy nie należą do którejkolwiek z kategorji wyżej podanych winni zupełnie wstrzymać się z tem sprowadzeniem dopokąd prawo imigracyjne amerykańskie, obecnie obowiązujące, nie zostanie zmienione.

Nadmienia się, że obywatele polscy, pragnący powołać się na jeden z wyjątków wyżej podanych, muszą dowieść dokumentami Konsulowi Amerykańskiemu w Warszawie, że żądania ich są uzasadnione.

Prelegient Stow. Mech Polskich

INŻ. J. S. DECKER przemawiać będzie na wiecach połączonych z przedstawieniem ruchomych obrazków z wojny polsko-bolszewickiej i posiadłości Stow Mechaników w Polsce.

Utica, N. Y., wtorek 8-go listopada.
New York Mills, N. Y., środa 9-go listopada, o godzinie 7-ej wieczorem, w Sali Robotniczej.
Amsterdam, N. Y., czwartek 10-go listopada, o godzinie 7:30 wieczorem, w Sali Polskiej Spółki przy Milliton ul.
Rome, N. Y., piątek 11 listopada, o godzinie 7-ej wieczór, w sali ob. A. Czajkowskiego, 300 S. James St.
Syracuse, N. Y., niedziela 13go listopada o godzinie 7 wieczorem, w sali parafjalnej na West Genessy St.
Syracuse, N. Y., niedziela 13-go listopada, o godz. 7-ej wieczorem, w Sali Parafjalnej przy West Gennesey Ave.
Lackawanna, N. Y., sobota 19-go listopada, o godz. 7-ej wieczorem, w Sali Domu Polskiego przy Reach Rd.
Fulton, N. Y., poniedziałek 14-go listopada, o godzinie 7-ej wieczorem, w Sali Tow Oświatowego, 205 W. Broadway.
Oswego, N. Y., wtorek, 15-go listopada, o godz. 7:30 wieczór, w Sali ob. J. Ciuty, pn. 124 Tallman, St.
Rochester, N. Y., środa 16-go listopada, o godzinie 7-je wieczorem, w Sokolni przy Weyl ulicy.
Niagara Falls, N. Y., czwartek 17-go listopada, o godz. 7-ej wieczorem, w Teatrze „Eugenia", East Falls i Portage Rd.
Buffalo, N. N. (Block Rock), niedziela 20-go listopada, o godzinie 2-ej popołudniu w Sali Kadetów, przy Grant i Amherst ulicy.
Buffalo, N. Y., niedziela 20-go listopada, o godz. 7-ej wieczorem, w Domu Unijnym.
Erie, Pa., poniedziałek 21-go listopada, o godzinie 7-ej wieczorem. w Sali Sokołów, gn. 610, pn. 448 E. Third St.

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

PISO'S
PEWNE I SZYBKIE
na kaszel i zaziębienie
Tu... Ból... Gardło... Płuca.
Prędka ulga. Bez narkotyków.
25 centów wszędzie.

Zapisujcie się na
Automobilowe Kursa
w Polskiej Automobilowej szkole pod osobistem zarządem ks. Tychniewicza.
L. TYCHNIEWICZA
Ukończ. i wieczorne lekcje dzienne w Polskim i Angielskim języku. — Gwarantujemy wszystkim kursantom, a po ukończeniu Dyplom Fachowy.
601 East 17th Street
NEW YORK

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesująca się dobrobytem ludzi pracujących, poradzi im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq.,
północno-zachodni róg 14tej ul. i Balwerzity Pl.
NEW YORK CITY
Wieczorami: 139 W. 13th ul.

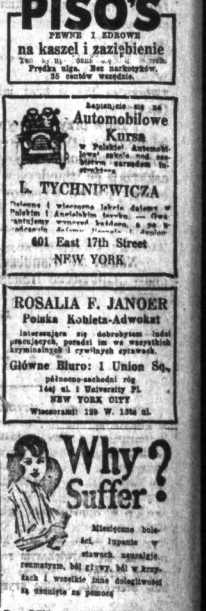

Miesięczne boleści, kupanie w stawach, nerwalgie, reumatyzm, ból głowy, ból w krzyżach i wszelkie inne dolegliwości są skutkiem na pomoc

Dr. Miles' Anti-Pain Pills

Nie zawierają żadnych szkodliwych narkotycznych nałogowych lekarstw. Dlaczego nie spróbujesz tej?

Ask your druggist

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW

Odchodzą z New Yorku:

9 listop. — Łatwia do Gdańska
10 listop. — Józef Piłsudski do Gdańska.
12 listop. — Potomac do Gdańska (via Bremen), „Gdańsk do Gdańska.

Przybędą do New Yorku:

6 Scytha z Liverpoolu.
6 listop. — Scythia z Liverpoolu.
6 listop. — Lafayette z Havre.
7 listop. — Manchuria z Hamburga.
7 listop. Orbita z Hamburga.
11 listop. — Aquitania z Southampton.
12 listop. — Ryndam z Rotterdamu.

AMERICA'S MAKING

PROGRAM

Poniedziałek 7 list. — Wieczór szkolny.
Wtorek 8 list. — Wieczór szwedów.
Środa 9 list. — Wieczór francuzów.
Czwartek 10 list. — Wieczór indjan.
Piątek 11 list. — Wieczór węgrów i łotyszów.
Sobota 12 listopada o godz. 3-ej po poł. dzień polaków. Wieczorem uroczystość zamknięcia wystawy.

Pożar

Podczas pożaru domu p. n. 200 przy siódmej avenue, straż ogniowa uratowała kilka kobiet i dziecko, które wynieśli z płonącego domu.

Tajemnicza zbrodnia

W Ocean Grove znaleziono topielca, którego nogi były skrępowane długim łańcuchem. Zarządzono natychmiast autopsję i policja wdrożyła śledztwo, które dotąd żadnego rezultatu nie dało.

25,000 DOL. ZA DWIE NOCE SPĘDZONE Z SZALENCEM

E. Golberg wniósł skargę o odszkodowanie w wysokości 25,000 dolarów za dwie noce spędzone z szaleńcem w kajucie okrętu „Estonia".

Okrętem „Estonia" jechał obłąkany człowiek, którego trzymano w szpitalu okrętowym. Atoli obłąkaniec wykradł się ze szpitala i wtargnął do celi Goldberga którego w nocy zaczął porządnie kułakami turbować. Golberg spędził noc na pokładzie. Ale w noc później ta sama niemiła scena powtórzyła się i Goldberg został nawet raniony przez chorego, który w dzień później wskoczył do wody i utonął.

Golberg żąda od kompanji okrętowej odszkodowania 25,000 dolarów.

AMUSEMENTS — TEATRY —

„GET TOGETHER"
CENY ZNIŻONE O POŁOWĘ
W HIPPODROMIE

ELLIS ISLAND

M. I. Kohler, adwokat, który się szczególnie apelacjami imigrantów zajmuje doniósł dzisiaj, iż na skutek protestów państw europejskich odtąd emigranci którzy do Stanów Zjednoczonych przybędą po wypełnieniu kwoty trzyprocentowej nie zostaną odesłani z powrotem do kraju z którego przybyli, ale zostaną wpuszczeni i trzymani w Ellis Island. Wszystko zrobiono — i przyrzeczono jeszcze więcej a nie zrozumiano, że uregulowanie imigracji nie może i nie powinno być kontrolowane w Ameryce nie w Europie, nie po przyjeździe ale przed wyjazdem. Po zbytecznem dręczeniu biednych imigrantów na Ellis Island, po protestach rządów — może rzeczywiście polepszą się stosunki imigracyjne.

Tańsze mleko

J. Elkins Nathan, sekretarz New York Milk Conference Board oświadczył, że cena mleka spadnie o 1 centa jeżeli właściciele mleczarnii zwyciężą w strajku. W razie zwycięstwa rozwozicieli cena mleka podnieśie się o 1 centa na kwartę.

Wobec trudności w nabywaniu mleka — niby — widma z pod ciemnych gwiazd rzucili się na paskarstwo i żądają wygórowanych cen.

Wieczór francuzów na Amarica's Making

Podczas przedstawienia na francuskim wieczorze wystawy America's Making wystąpi panna która będzie na sobie nosić biżuterję wartości 500,000 dolarów, jako dowód, że francuzi przyczynili się do podniesienia handlu i drogiemi kamieniami. Cały sztab detektywów i policji będzie strzegł panny i szofera, który bezpośrednio po przedstawieniu odwiezie biżuterję do sklepu Cartier na 5-ej Ave. skąd zostaną wypożyczone.

Legjon Amerykański przeciw uwolnieniu Debsa.

Na konferencji Legjonu Amerykańskiego (składającego się wyłącznie z „bohaterów") przyjęto uchwałę wniesienia protestu przeciw ewentualnemu ułaskawieniu socjalisty Debsa.

Italianissimo.

Oto sielanka nawskróś włoska. Kompozytor i aktor wodewilowy Milano, przed sześciu laty miał stosunek miłosny z piękną rodaczką. Pokłócili się i przestali się kochać.

Ona wyszła za mąż za signora Desmone'a, który za grzechy ojców został skazany na dwadzieścia lat więzienia. Milan ożenił się i został ojcem czterech małych włochów.

Ale stara miłość nie rdzewieje. — Znalazły się rozkochane sęcza. — Niestety niema miodu bez miłości. Więc signor Milan zastrzelił signorę Demone w grosernii i powędruje do Sing Sing, gdzie spotka jej męża.

Italianissimo.

Tancerka. — Margaret Leomis, wykonawczyni greckich tańców, twierdzi, że rytmika greckiego tańca przynosi: zdrowie, bogactwo i szczęście. Oczywiście, trzeba być zdrową, mieć szczęście i dobrego przyjaciela — miljonera.

Nagła utrata pamięci

Na 50-ej ulicy i Broadway'u spotkano młodego mężczyznę, liczącego około 27 lat, przystojnie ubranego, który nagle stracił pamięć i ani nazwiska ani adresu podać nie mógł.

Biedak nie miał przy sobie żadnych papierów, z których możnaby jego pochodzenie wywnioskować.

LIST MIŁOSNY I KŁOPOTY

Pani Della Van Wie otworzyła przez omyłkę list adresowany do męża.

List pisany był przez panią Frazee z Brooklyna.

Z tego listu wywiązały się kłopoty:

Pani Wie skarży panią Frazee o 150 tysięcy dolarów odszkodowania za miłość męża.

Pan Frazee skarży pana Wie o 200 tysięcy dolarów odszkodowania za miłość żony.

Pani Wie wniosła prośbę o rozwód z mężem. Pan Frazee podał prośbę o rozwód z żoną.

Najprawdopodobniej p. Frazee ożeni się z panią Wie a p. Wie z panią Frazee.

Ta piękna komedja uczuć jest o tyle ciekawsza, iż przytem setki tysięcy dolarów miłosnego odszkodowania pewną amerykańską rolę odgrywają.

NIEWINNY POLICJANT

Policjant M. J. Cullen oskarżony o czynne znieważenie Katarzyny Larsen został uniewinniony gdyż — przez omyłkę uderzył dziewczynę pięścią w twarz. Wychowany w szkole policyjnej Cullen nawet poza służbą zawsze jest w pogotowiu i pięści odruchowo trafiają w twarz.

New York najdroższem miastem

Departament Pracy zestawił ciekawą tabelę z której wynika, że miasto New York jest najdroższem w Stanach Zjednoczonych. Artykuły niezbędne dzisiaj są o 75 procent droższe niż w r. 1914. (W New Yorku o 80 procent). Mieszkania są o 44 procent, ubrania o 131 procent droższe niż w r. 1914. (Zapłaca ciągle idzie w dół).

400 miljardów na ogłoszenia.

Do jakiej potęgi urasta reklama w rozumiejącem jej wartość i konieczność społeczeństwie amerykańskiem, można przekonać się z tego sprawozdania: — Ogłoszenia w dziennikach amerykańskich podług statystyki podanej do wiadomości członków The American Newspaper Publisher's Association (Stowarzyszenie Wydawców dzienników amerykańskich) okazuje się, iż w roku 1920 w dziennikach Stanów Zjednoczonych wynosiły o 50,000,000 dolarów więcej, niż w roku poprzednim. W roku 1919 okrągła suma wszystkich ogłoszeń razem wziętych wynosiła 150,000,000 dolarów, zaś w 1920 doszła do 200,000,000 dolarów.

TAJEMNICZA KRADZIEŻ

Z wiadomości o kradzieży w domu wielmożnego pana A. Kursera, dowiadujemy się, że lodzieje ukradli biżuterję — wartości 20 tysięcy dolarów. Że w niewyjaśniony dotąd sposób dostali się do mieszkania i że... w domu pana Kursera odbywadnili za pomocą narkotyków: pana i panią Kurser, osiem kobiet służących u państwa Kurser, dwuch lokajów, jednego szwajcara i jednego stróża.

Dwunastu niewolników strzegło miljonów i wygód państwa Kurser.

NIEMIECKI LLOYD

„The Nord German Lloyd" znana niemiecka linja okrętowa, która przed siedem lat prowadzała w Ameryce otwiera swoje biura pn. 18 Pearl St., między Whitehall i State ulicą. Trzy okręty będą kursowały między New Yorkiem a Bremą.

TRYUMF LEOPOLDA STOKOWSKIEGO

Dyrygent orkiestry symfonicznej Leopold Stokowski chlubnie odznaczył się w czekiu koncertów symfonicznych Damroscha. Wystąpił on ze Straussem, Damroschem, Monteuxem i Stranskym.

WALNY ZJAZD POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO „WYZWOLENIE" W DOMU NARODOWYM W NEW YORKU

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tów ob. Szewczyńskiego z Holyoke, Mass. i ob. Dodatki z Filadelfji, Pa.

Przemówienie i podziękowanie obydwuch delegatów za zaszczyt i uznanie wyrażone im przez udzielenie honorowych mandatów.

Komsija poleca wyrobienie czarteru dla organizacji i przygotowanie odpowiednich znaczków. Izba przyjmuje.

Wniosek i zaprowadzenie jednolitego systemu książkowości kół. Izba odrzuca, jako trudny do wykonania. Przewodniczący odracza posiedzenie do godziny 2:30 po południu.

Sesja popołudniowa, dzień 3.

Przewodniczący otwiera sesję o godzinie 2:30 z porządkiem dziennym: wybór siedziby dla głównego Zarządu i członków zarządu. Na liście miasta Boston, New York, Buffalo i Cleveland. W głosowaniu tajnym, wybrano miasto New York 43 głosami przeciw Boston, który otrzymał 23, Buffalo i Cleveland razem otrzymały zaledwie kilkanaście głosów.

WYBÓR URZĘDNIKÓW

Nominacja kandydatów.

Na prezesa dr. Fiderkiewicz, prof. Siemiradzki. R. Grabowski, E. Kulik, A. Korona.— Prof. Siemiradzki, Kulik, Korona nie przyjmują.

Wybrani: dr. Fiderkiewicz, prezesem i R. Grabowski wiceprezesem.

Na sekretarza S. Cepura z Boston i Z. Dybowski z Jersey City.

Wybrany S. Cepura prawie jednogłośnie.

Na kasjera L. Zębecki z Bronx i A. Korona. — A. Korona się rzeka.

Zębecki wybrany przez aklamację.

Wybór pięciu dyrektorów

Kandydaci ob-ka Popiel i Rosen, koło 55 New York, A. Korona koło 80 South Brooklyn, E. Kulik koło 74 Williamsburg Brooklyn, J. Kostencki koło 89 Central Brooklyn, A. Piekło koło 54 Passaic, ob. Chmielewska koło 79 Jersey City, Al. Ryslecki koło 87 Bayonne, N. J.

Wybrani; ob-ka Popiel, A. Korona, ob-ka Chmielewska, ob. E. Kulik, ob. A. Piekło.

Sprawa fotografji. — Komisja podaje do wiadomości, że fotografje będą kosztować 1.50 sztuka. Wśród delegatów szczególnie z Brooklyna powstaje gwałtowny protest; — delegat Nidzgórski oświadcza, że cena jest wygórowana i zabowiązuje się dostarczyć fotografa, który zgodzi się zrobić fotografje zjazdu po 75 sztuka. Przewodniczący poleca delegatowi Nidzgórskiemu porozumieć się z komisją. Sprawa załatwiona. Na tem posiedzenie odroczono do niedzieli, do godziny 9:30 rano.

Uwaga: — W sprawozdaniu finansowym zakradła się pomyłka przez opuszczenie dwuch pozycji, skutkiem czego ogólne wyniki mylne. Sprawozdanie finansowe ukaże się w numerze wtorkowym, razem ze sprawozdaniem z ostatniego dnia zjazdu. (Ciąg dalszy nastąpi).

WIEDEŃ. — Karol Habsburg wraz ze swoją żoną Zytą zostali umieszczeni na monitorze wojennym i odwiezieni do portu w Galaszu a tam będą przeniesieni na angielski okręt wojenny i zafrzymani do wyznaczenia im stałego miejsca pobytu przez radę ambasadorów.

DOM NARODOWY

Posiedzenia dyrektorjatu odbywają się w każdy czwartek w Domu Narodowym o godz. 8-ej wieczorem. Akcjonarjusze, którzy pragną zasięgnąć informacji o Domu Narodowym zechcą się zgłosić na posiedzenie.

ZAWIADOMIENIA

ODCZYTY, WIECE I ZGROMADZENIA

Do Kresowców, przedstawicieli organizacji, towarvstw. zrzeszeń i całej polonji w New Yorku

Walne zebranie w celu ukonstytuowania Komitetu Pomocy dla sierot wileńskich, odbędzie się we czwartek, dnia 8-go listopada o godzinie 3 po południu, w Domu Narodowym przy 8-mej ulicy

Na zebranie proszeni są wszyscy kresowcy, prezesi, sekretarze, ewentualnie upoważnieni przedstawiciele zorganizowanej i niezorganizowanej Polonji w New Yorku.

Referować będzie upoważniona delegatka Towarzystwa Opieki nad dziećmi z Wilna p. Marja Ostrowska.

Marja Ostrowska, E. Blecharz,
A. Kędzierski.

EAST NEW YORK

W poniedziałek dnia 7-go b. m. o godzinie 7:30 wieczór w sali Domu Narodowego, przy Pennsylvania Ave., w East New Yorku odbędzie się staraniem Tow. „Pokaz Polski" przedstawienie wspaniałego obrazu, odegranego przez artystów sceny warszawskiej przy udziale licznych oddziałów wojsk polskich, p. t. „Dla Ciebie Polsko".

Obraz ten wywiera olbrzymie wrażenie na widzów. Zwłaszcza sceny, rozgrywające się w odzyskaniu przez polaków Wilna, pozostawiają niezatarte wspomnienie.

SZKOŁY WIECZORNE

Elementarne szkoły wieczorne pn. 220 przy E. 63 ulicy i pn. 217 E. 75 ulica, udzielają bezpłatnie nauki języka angielskiego, przygotowują cudzoziemców do wieczornych wyższych szkół, udzielają nauki kroju i modniarstwa.

Zapisy w poniedziałki, wtorki i środy między 7 a 9 wieczór.

GREENPOINT

Bezpłatna szkoła języka polskiego

Zapewne wiele rodzin polskich, zamieszkałych w dzielnicy Greenpoint, nie wie, iż Dom Narodowy, prowadzi bezpłatną szkołę języka ojczystego. Ze szkoły tej korzystają dzieci, uczęszczający do szkół publicznych, gdzie język polski nie jest wykładany. Atokolwiek kurs otwarty został dopiero ostatniemi czasy, uczęszczają nań z górą czterdzieści uczniów, kształcące się pod kierunkiem wytrawnego nauczyciela. Wszelkie koszty pokrywa Dom Narodowy. Rodzice winni z okazji podobnej korzystać, chętnie dziatki swe na kurs ten zapisywać. Szkoła otwarta jest w poniedziałki, środy i soboty, od godziny 6-ej do 8-ej. W soboty od 2-ej do 4-ej. Dom Narodowy zasłużył na uznanie, winne go też naśladować inne dzielnice.

NEWARK, N. J.

ODCZYT

We wtorek 8-go listopada, o godzinie 8 wieczór w Klubie Oświatowym, 255 Court St., Newark, odbędzie się Wieczór Recytacyjny. Porucznik armji polskiej ob. St. Kuśnierz, odda klamuje „Sędziów" Wyspiańskiego, poczem będzie komentował na temat tego utworu i analizował go.

Wstęp 10 centów.

P. Sek. Tech.-Hand.

TEATR I MUZYKA

PAWEŁ KOCHAŃSKI

Polski skrzypek, wystąpi z koncertem w Carnegie Hall, w sobotę po południu 12 listopada i odegra po raz pierwszy „Myty" Szymanowskiego.

Kochański, grał najnowszy utwór muzyczny Szymanowskie go podczas pobytu w Europie. Utwór ten składa się z dwuch części: La Fontaine d'Arethuse" i „Dryades et Pan". Treścią tej kompozycji jest przemiana Arethusy w fontannę.

Szymanowski jest genjalnym kompozytorem — polskim i powierzył swoje dzieło mistrzowi, którzy z baśni dźwięków ma wydobyć treść tej przepięknej legendy.

Ta bezpośrednia komunikacja między autorem utworu muzycznego a odtwórcą utworu musi się do jaknajdoskonalszego od dania piękna i sztuki zaczarowanej w muzyce.

Koncert Kochańskiego będzie sensacją. — Najlepszy polski skrzypek grający utwór genjalnego polskiego kompozytora.

Bilety wcześniej nabyć można u M. Engel'a w Aeolian Bldg pn. 33. przy W. 42 ulicy. Ceny od 55 c. do $1.55.

HAMLET

W Lexington Theatre ukaże się poraz pierwszy w poniedziałek 7-go listopada europejski obraz filmowy „Hamlet" osnuty na tle tragedji Szekspira.

Główną rolę gra duńska aktorka „Asta Nielsen" najlepsza aktorka filmowa w Europie. Udział biorą też najwybitniejsi artyści teatrów europejskich, którzy ten obraz filmowy podnoszą do najwyższego szczytu doskonałości.

Specjalna muzyka symfoniczne orkiestry będzie przygrywała podczas przedstawienia.

JĘZYK ANGIELSKI

Udzielamy bezpłatnie w Polskiej Szkole Techn.-Handl. w budynku Public School 19 przy 14-ej ulicy pomiędzy 1 i 2 Ave. Nauka w poniedziałek i wtorek o 8-ej wieczór na 3 piętrze.

KALENDARZYK — ZABAW —

12 **Listopada** o godzinie 8-ej wieczór Tow. Śpiewu Montiszko w Brooklynie urządza wielki Bal Maskowy, w prospect Hall, Prospect Ave. powyżej 5 Ave., Brooklyn.

19 **Listopada**, w Sobotę, —o godz. 8-ej wieczorem, Tow. Alojzego (dosnagi urzędu przedstawienie i bal.

18 Listopada w Sobotę w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl., New York — Koncert Tow. Śpiewu Harmonja.

20 **Listopada, Niedziela.** — Polski Teatr Nowoko odegra w Washington Irving High School 5-aktową operetkę „Taliman

26 **Listopada, Sobota.** — Tow. dla Pomocy Czerwonego Krzyża na pomocą Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządzają wielki bal w Domu Narodowym, pn. 705-713 Courtland Ave., w Bronx, N. Y.

26 **Listopada**, przedstawienie i bal Tow. „Brzioda Wolności" w Domu Narodowym.

27 Grudnia, Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządza pomp pierwszy maskaradę i bal w Domu Narodowym, pn. 705-713 Colrland Ave., w Bronx, N. Y.

14 Stycznia 1922 Maskarada Tow. Śpiewu Harmonja w Manhattan Casino. 155 mica i Sam Ave. New York.

21 STYCZNIA, 1922 r. w Sobotę. Maskarada i Bal ewinky Złączonych Towarzystw: Tow. Mazji Konopnickiej Tow. Narojów, w Domu Narodowym, 19—23 St. Marks Place, New York City.

21 **Stycznia, 1922 r.,** — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Dawn Zygmunta", w Domu Narodowym, pn. 281-67 Bridges Ave. Brooklyn, N. Y.

26 **Stycznia**, 1922, Tow. Weteranów Hallerczyków Kal i. Wieczór Uroczystości i przedstawieniem w Domu Narodowym, St. Marks Place.

11 **Lutego**, 1922 r. w Sobotę, — Chór „Wanda" urządza przedstawienie i bal w Domu Narodowym, pn. 705-707

ANNA KONCZAK

Polska Krajowa Akuszerka
z 25-letnią praktyką.
108 Passaic Street
PASSAIC, N. J.

KUCHARZ POLSKI

największa książka kucharska zawierająca 1555 przepisów jak gotować, smażyć, nie zamiast 1.25. Kupiona razem z jeszcze dodatkowo dajemy darmo nowy śpiewnik miłosny i patriotyczny

2 Polski
Z. GIRCZYSKI (Polski stęp)
209 Ave. B. New York, N. Y.

ARENA AUTO SCHOOL

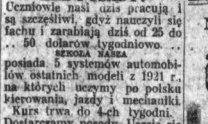

BEZ POSADY?

Uczniowie nasi uzis pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.

SZKOŁA NASZA posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.

Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w nieczas dzieję.

Piszcie po katalog darmo do:
ARENA A TO SCHOOL,
151 West 54th Street, New York.

BEZPŁATNE ROZRYWKI

Muzeum sztuk pięknych. (5 Ave. 80—84 ulica). Wstęp wolny w poniedziałek i piątek wstęp 25 centów).

Ogród botaniczny. — Bronx Park w pobliżu Pelham Parkway otwarty codziennie. Wstęp wolny.

Muzeum przyrodnicze. — (77 ulica i Central Park West. Otwarte od 19—5 Niedziela 1—5 Wstęp wolny.

Zwierzyniec. — Bronx Park 10 4:30. Wstęp wolny. (Poniedziałek i czwartek 25 centów).

Ogród botaniczny w Brooklynie. (Flatbush Ave i Malhome St.) Wstęp wolny.

DROBNE OGŁOSZENIA

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

FRAMERS DO ROBOTY PRZY KRZESŁACH. SONS - CUNNINGHAM, 157 E. 32 ST.
(8-m)

Do sprzedania
FOR SALE

NA SSPRZEDAŻ restauracja z powodu wyjazdu do kraju, 151 Siegel St., Brooklyn, N. Y. (9s)

MUSZĘ sprzedać 2-familijny murowany dom, bay, 6 okna, 11 pokoi, 2 wanny, 2 planty do ogrzewania, jedno piętro pusto. Cena 7750 dol. gotówka na umówieniem. 923 E. 82 ul., blisko Ulica i Church Ave, linji tramwajowej, Brooklyn.

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż w polsko i czecho-słowackiej okolicy. 280 Wesley Ave., Astoria, Long Island. Z powodu niezdrowia. (7s

DO SPRZEDANIA groserna w dobrem położeniu, dobry interes idzie, chce sprzedać z powodu wyjazdu do Europy. M. G., 266 Wythe Ave., Brooklyn. (7-r

FARMA na sprzedaż pomiędzy dwoma wielkimi miastami, 165 akrów dobrej ziemi, gruby las, duże owoce, płynące strumyk, dom ma 10 pokoi z meblami, dobra piwnica, 3 stodoły, szopa, jedownia, 2 kurniki, 1 inne zabudowania, 12 krów, 1 byk, 2 konie, 150 kur, wszystkie wozy, sprzęgi, narzędzia i farmerskie maszynerje. Jest to sposobność. Cena $1500, gotówka $6,000. Przyjedź, niech Wam pokażę tę farmę jub inne farmy.— R. Kaplan, 376 Grand St., New York.

Poszukiwania

KATARZYNA OPACKA, poszukuje swego męża. Proszę nadesłać Katarzynie wiadomości o nim do: 89 N. 6-ta ulica Brooklyn, N. Y. (11)

KAWALER pragnie zapoznać się z panną lub młodą wdową w celu matrymonjum. Proszę się zgłosić B. B. c/o New Świat. (6r)

Bazaarski Agenci i Sklepikarze! Kalendarze Scieżka na rok 1922 stanisłaj! Do nabycia wielki wybór i najdokładniejsze Europejskie, wzory koszykowe, obrazy pamiętnyczne, wojenne i narodowe. Zdobnych wzory zgłaszać się osobiście lub listownie:
W. WOLANSKI
Polska Fabryka Kalendarzy
Scieżnych
120 East 7th St., New York, N. Y.

EGZAMINOWANA AKUSZERKA
Marja Skubowa
Powróciła ze starego kraju i rozpoczęła swoją praktykę. Polecam się łaskawym rodzicom.
pon. 3-4 a 7-8 Ave. na dole
42 East 7ma ulica

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatnie porady prawnej w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
NEW YORK CITY

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
Specjalnie chorób: nerw. oczów
GODZINY: gardła
10—1 rano 36 W. 82 St.
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedziele. NEW YOR CITY

Telefon: Orchard 1881.
JOZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po poł.
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
811 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po poł.
7 do 8 wieczór.
11 do 1 niedziele.
88 E. 7th Street
NEW YORK

DR. JACOB ABOWITZ
LEKARZ
329 East 10th Street
albo
w APTECE
157 Ave. B, róg 10 St.
NEW YORK

National Auto School

220 — 14th St.
Blisko Broadwaj Avenue
Dajemy najlepsze auta we wszystkich jazdach, uczęc najprawy jak: na automobilach osobowych, ciężarowych, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy zatrudnienie po nauce.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.

TEATR NOWOŚCI WE WTOREK 8-go LISTOPADA w Domu Narodowym przy 8ej ulicy
— urządza —
Wieczór Rozmaitości
CENY MIEJSC NUMEROWANYCH $1.50, RESZTA PO 75c i 50c
Pocz. o 8ej wiecz.—Po przedstawieniu TANCE do 1ej w nocy

Jeden z największych w świecie skrzypków jest naszym rodakiem i jest obecnie w tym mieście. Jest on uwielbiany po całym świecie i kochany przez wszystkich swoich rodaków.
Zawitał do nas

PAWEŁ KOCHAŃSKI

Spodziewamy się, że Polonja nowojorska tłumnie przybędzie, by serdecznie przywitać wielkiego polskiego artysty w dzień jego koncertu,
który się odbędzie
W SOBOTĘ, DNIA 12-GO-LISTOPADA, O GODZINIE 3-ej PO POŁUDNIU
W CARNEGIE HALL 57-ma ULICA i 7-ma AVENUE

Na program składają się najpiękniejsze polskie kompozycje, naszych kompozytorów, jak
SZYMANOWSKI, ZARZYCKI, WIENIAWSKI, CHOPIN.
Koncert Kochańskiego będzie NAJWIĘKSZY POLSKIM I MUZYKALNYM WIECZOREM tego sezonu w New Yorku
Bądźcie pewni i zaopatrzcie się bilety DZISIAJ!
Zaopatrzenie biletów jest wielkie. Dlatego kupcie Wasze bilety DZISIAJ, a będziecie [illegible] podatek wliczony. — Do nabycia teraz
W POLSKIM DOMU NARODOWYM (Restauracja) 19-23 St. Marks Place, New York, i u Kruszewskiego, 179 E. 3-cia ulica.